

GŁOS NARODU

NR. 214. — ROK XXXIV.

W T O R E K
9. SIERPNI 1927.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i Drukarnia: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. (DOM WŁASNY).
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie:		Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
	z odnośnikiem	bez odnośnienia			
Miesięcznie:	5.00 zł.	4.50 zł.	5.00 zł.	8.50 zł.	4.50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406

Krwawy terror w Ameryce.

SYMPATJA DLA SACCI I VANZETTIEGO MANIFESTOWANA BOMBAMI. — OFIARY ZAMACHÓW. — STRAJK GENERALNY. — MOBILIZACJĄ POLICJI. — BRAMY KAPITOLU WASHINGTONSKIEGO ZAMKNIĘTE.

Paryż. (PAT.) „Le Matin“ donosi z Nowego Jorku, że skutkiem wybuchu na kolejach podziemnych zabite zostały dwie osoby, a rannych 50. Szkody wyrządzone przez ostatnie wybuchy przekraczają 6 milj. dolarów. Aresztowano jako podejrzanego o dokonanie powyższych zamachów Rosjanina Siegola. Tutejsze dzienniki donoszą, że bramy kapitolu waszyngtońskiego zostały zamknięte.

Buenos Aires. (PAT.) Strajk generalny, ogłoszony na znak sympatji z Sacco i Vanzettim rozszerza się, przyczem towarzyszą mu akty gwałtu wewnątrz kraju. Według telegramu z Pergamino, prowincji Buenos Aires, przed pe-

wną firmą automobilową rzucono bombę, która wybuchając, wybiła wiele szyb wystawowych w okolicy. Drugą bombę rzucono na torze kolejowym, która przy wybuchu nie wyrządziła jednak żadnych szkód. Manifestanci urządzą pochody, przyczem zmuszają do zamykania sklepów i zakładów, rzucając kamieniami w opornych.

London. (PAT.) Reuter donosi z Nowego Jorku: Władze Stanów Zjednoczonych zmobilizowały wszystkie siły policyjne w liczbie 14.000 ludzi. Oddziały policji otoczyły dziś rano niespodziewanie gmachy publiczne, remizę tramwajową, muzea, gmach giełdy i inne budynki uży-

teczności publicznej. Podobne zarządzenia ochronne zostały wydane i w innych miastach Stanów Zjednoczonych.

London. (PAT.) Agencja Reutersa podaje następujące szczegóły o wybuchu bomby na kolejach podziemnych w Nowym Jorku. Dwie stacje kolejowe zostały zniszczone szeregiem oddzielnych eksplozji. Według niesprawdzonych jeszcze dotychczas doniesień miały miejsce jeszcze dwa wybuchy. Rany odniosło 12 osób. Stosunkowo niewielką liczbę rannych należy przypisać temu, że przedstawienia w teatrach w chwili wybuchu nie skończono i publiczność nie udawała się jeszcze do domów.

BOMBA W KOŚCIELE PREZBITERJAŃSKIM
London. (PAT.) Reuter dowiaduje się z Filadelfji o zamachu terrorystycznym, dokonanym bombą przez nieznaną sprawców w tutejszym kościele prezbiterjańskim. Zgodnie z protokołem policyjnym bombę rzucono do kościoła przez okno. Protokół nie wymienia, czy skutkiem wybuchu są zabici lub ranni.

AMBASADA AMERYKAŃSKA W BERLINIE POD STRAZĄ.

Berlin. (PAT.) Gmach ambasady amerykańskiej w Berlinie jest strzeżony przez silny oddział policji.

Kto przeproszał Z. Z. K.?

Pos. Niedziałkowski w „Robotniku“ odpowiadając „Słowu“ wileńskiemu w sprawie afery min. Romockiego z socjalistycznymi kolegami, pisze, że dotąd trzymał w tajemnicy zagadkową scenę pojedynania obydwu stron, ale teraz zaczepiony przez „Słowo“, uważa że ma prawo stwierdzić, że:

„1) p. Romocki przeprosił delegację pod naciskiem szefa Rządu; 2) tekst słów p. Romockiego był zawczasu zakomunikowany Prezydium Z. Z. K. i uzyskał jego zgodę; 3) ministrowie pośredniczyli w tym zajściu, a ton ich wobec Prezydium Z. Z. K. był tonem łagodzenia i próśby o pobłażliwość.“
Wynika stąd, że kompromitującą rząd scenę „przeprosin“ przypisać należy nie komu innemu, tylko — „szefowi Rządu“!

Umowy o pracę robotników.

Warszawa. (PAT.) W dniach 31 4 bm. pod przewodnictwem ministra pracy i opieki społecznej Jurkiewicza odbyła się konferencja w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o umowie o pracę robotników. Projekt powyższego rozporządzenia zostanie przesłany w tych dniach wszystkim ministerstwom do uzgodnienia. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o umowie o pracę robotników obowiązujące będzie na całym terytorjum państwa, uchylając dotychczas obowiązujące w tym zakresie przepisy prawne państw zagranicznych.

Nie będzie masowego wydalania Rosjan z Polski.

W związku z wiadomością o zamierzonym przez rząd wydalaniem emigrantów rosyjskich z granic państwa, podaje prasa warszawska, że ze ściśle określonych przyczyn ma być wydalenych sześciu emigrantów rosyjskich, będących ciężarem dla państwa. Nazwiska i motywy wydalania będą podane do wiadomości publicznej. Poza tem jednak dalsze rozszerzenie tej akcji nie jest przewidziane. Rząd nie ma zamiaru ograniczać prawa azylu i nie przygotowuje żadnej akcji mającej na celu masowe wydalanie obcokrajowców a w szczególności Rosjan z Polski.

Konsolidacja długu pol. we Włoszech

Włoski dziennik urzędowy ogłasza dekret, wprowadzający w życie w całej rozciągłości układ w sprawie konsolidacji długu polskiego względem Włoch. Układ ten podpisany został w Warszawie dnia 18 grudnia 1926 r.

Polscy harcerze w drodze dookoła świata.

Nowy Jork. (PAT.) Harcerze polscy Zieliński i Safarski, odbywający podróż naokoło świata Fordem, przybyli wczoraj do Nowego Jorku z Capablanc parowcem Hinsimawa. Harcerzami zaopiekował się tutejszy konsul.

Austrjacka interwencja Ententy.

Gluche wieści o interwencji Ententy w stosunki porowolucyjne Austrii sprawdziły się. Organ likwidacyjny Międzysojusznicej komisji wojskowej zwrócił się już w dniu 29 lipca b. r. do ks. kanclerza Seipka z notą, w której na podstawie art. 123 traktatu pokojowego w Saint-Germain, zażądał rozwiązania czerwonej „Gemeindeschutzwache“ (Ochronnej straży miejskiej). Żądanie komisji aljanckiej zakomunikował ks. Seipel 30 lipca burmistrzowi Seitzowi. Widocznie jednak p. Seitz nie miał wielkiej ochoty wykonać polecenia aliantów, skoro dopiero po tygodniu, bo 6 sierpnia wydał potrzebne zarządzenia i kanclerza o nich zawiadomił. Dopiero też wówczas dowiedzieli się opinia o interwencji aliantów.

Interwencja ta ma doniosłe znaczenie. Jest ponownym dowodem, że Ententa dąży wytrwale do uspokojenia Austrii i zapewnienia jej warunków normalnej egzystencji. Mieści też w sobie upomnienie pod adresem austriackiej S. D., — upomnienie bardzo dla niej, specjalnie dla p. Seitza, nieprzyjemne.

Komisja międzysojusznicza powołała się w swej nocie na art. 123 traktatu z Saint-Germain, który postanawia, że

„liczba żandarmów, straży celnej, leśnej, policji lokalnej i gminnej i podobnych funkcjonariuszy nie może przekroczyć liczby z r. 1913 na obecnym terytorjum Austrii“. Ponieważ „Gemeindeschutzwache“ jest przekroczeniem tej normy, komisja wzywa rząd do jej rozwiązania.

Tydzień myślał p. Seitz, co z tym „fantem“ zrobić. Wreszcie 6 sierpnia wydał uważenie. W pierwszym rozwiązał „Gemeindeschutzwache“ z tem, że do 18 sierpnia ma się jej likwidacja zakończyć. W drugim jednak powołując się na uchwałę Rady miejskiej, zarządził stworzenie „Gemeindeschutzwache“ (Straży miejskiej) w liczbie 1000 ludzi i wyszczególnia jej funkcje. Nie ma już pilnować, jak „Gemeindeschutzwache“ porządku na ulicach i placach miejskich, ale jedynie wykonywać nadzór w ogrodach, targowiskach, omentarzach, rzeźniach, zakładach miejskich, ewentualnie i w kinach. Będzie powoływana w zasadzie w pomiędzy obywateli austriackich (nie z pomiędzy członków socjalistycznego „Schutzbundu“, jak jej poprzedniczka), ale przez samego p. Seitza, socjalistycznego burmistrza.

Można na to powiedzieć: — Nie kijem, to pałką! — W miejsce „Miejskiej straży ochronnej“ dla pilnowania porządku na miejscach publicznych, p. Seitz tworzy „Straż Miejską“ dla kontrolowania miejsc zamkniętych. Czy takim spełnieniem swego żądania zadowolili się Międzysojusznicza Komisja, trzeba — pisze „Reichspost“ — zobaczyć.

Cokolwiek jednak będzie, nie ulega wątpliwości, że nie dobrze przysłużyli się republice socjalistycznej, doprowadzając aż do interwencji zagranicy w jej wewnętrzne sprawy.
W. Z.

Loty francuskich Ikarów.

PARYŻ — MORZE KASPIJSKIE.

Le Bourget. (PAT.) Lotnicy: major Weiss i sierżant Assolant podejmują w poniedziałek o godz. 4 rano lot Paryż—morze Kaspijskie i z powrotem. Lot ma trwać 7 dni i ma być rozłożony na 7 etapów.

Z PARYŻA DO KOWNA BEZ ŁADOWANIA.

Kowno. (PAT.) W sobotę wylądowali na lotnisku w Kownie dwaj lotnicy francuscy Rene i Alfred Devitrolles, którzy dokonali lotu z Paryża do Kowna bez lądowania, przebywając odległość 1800 km. w ciągu 10 g. 25 min. W poniedziałek lotnicy powrócą w taki sam sposób do Paryża.

KS. ARCYB. TEODOROWICZ HONOROWYM OBYWATELEM LWOWA.

Na posiedzeniu komisji organizacyjnej Lwowskiej Rady Miejskiej, uchwalony został jednomyślnie wniosek nadający ks. Arcybiskupowi Teodorowiczowi obywatelstwo honorowe m. Lwowa.

ZNIŻENIE OPŁAT AKADEMICKICH.

Według rozporządzenia ministra oświaty w roku 1927—28 opłaty na wyższych uczelniach przedstawiają się następująco: wpisowe 30 zł., opłata roczna 50 zł., za pracownię chemiczną 90 zł., za pracownię mechaniczną, elektrotechniczną, lekarską, weterynaryjną, przyrodniczą i rolniczo-leśną 45 zł., za pracownię inżynierską lądową, wodną, architektury 30 zł., za pracownię na wydziałach sztuk pięknych 15 zł., opłata za seminarjum wynosi 15 zł., rocznie, biblioteka 9 zł., rocznie. Poza tem studenci obowiązani są płacić 25 zł. rocznie na fundusz stypendyjny i pomocy dla niezamożnych akademików.

ZBRODNIA TRZECH DZIENNIKARZY CZESKICH.

Ogromną sensację wywołała w Czechosłowacji afera Sikorskiego, dziennikarza czeskiego, oskarżonego o mordowanie węgierki. Marty Voeroes wespół z dwoma kolegami w Tatrach. Obecnie poszukuje się trupa zamordowanej dziewczyny, który miał być zagrzebany w górach, według wskazań jednego z morderców. Proces ten przeciw trzem dziennikarzom-mordercom jest na ustach całej Pragi.

ZNÓW 25 DUCHOWNYCH ZESLALI BOLSZEWICY.

Jak donosi z Moskwy agencja „Rps“ — władze sowieckie aresztowały w Moskwie 25 duchownych prawosławnych, w tej liczbie 3 biskupów. Wszyscy aresztowani będą zesłani na wyspy Solowieckie na Białym Morzu.

Gen. Wł. Zagórski zwolniony z więzienia.

UWOLNIENIE OSTATNIEGO WIĘZNI ąNTOKOLU.

W dniu onegdajszym został zwolniony z więzienia na Antokolu w Wilnie ostatni więzień, gen. Włodzimierz Zagórski. Został on puźczonej na wolną stopę, atoli wkrótce ma zostać mu doręczony akt oskarżenia.

Decyzja zapadła na wniosek prokuratora wojewkiego w porozumieniu z właściwym do-

wódcą. Gen. Zagórski odjechał niebawem do Warszawy.

Gen. Zagórski oskarżony jest o nadużyciu przy udzielaniu dostaw firmie „Frankopol“. Nadmierne przekroczenie budżetu i nadmierne wyda ki na stanowisku szefa departamentu lotnictwa ze szkodą dla Skarbu Państwa.

Wykrycie gniazda komunist. w Nowogródzkim.

Nowogródek. (PAT.) W wyniku prowadzonych od dłuższego czasu dochodzeń policja polityczna przeprowadziła wczoraj w Baranowieczach rewizję, przyczem znaleziono 20 kg. bibuły agitacyjnej, aresztowano kilkanaście osób, wchodzących w skład okręgowego komitetu

partji komunistycznej Zachodniej Białorusi. Nazwiska aresztowanych trzymane są w tajemnicy. Działalność komitetu obejmowała województwo Nowogródzkie i część województwa poleskiego. Śledztwo trwa.

Kino „WANDA”
Gertrudy 5.

Odzis i codziennie

Największa atrakcja dnia!!!

Mimo letnie upały wspaniały program zimowy! Czarujący melodramat w 8-miu aktach, reżyserii M. STAHLA

O KROK OD ZDRADY

Wruszająca historia „dwóch osłów, którzy zębami chwycili jednocześnie jedną wiązkę siana” — W rolach głównych: przeszłoczną **Eiconora Beardman, Konrad Nagel i William Neimes.** — II. Zachwycająca sztuka filmowa, osnuta na tle współczesnego życia w Paryżu, stolicy pokus oraz w Wenecji stolicy wiecznej miłości p. l.:

Rozwódka W głównych rolach: **Bianche Sweet i Jack Mulhauf.** Wspaniałe zabawy na jachtach i pałacach Wenecji.

Zachwył! Arcydzieło reżyserji i wystawy! Napięcie!

Dwie godziny gwarantowanej zabawy.

Początek seansów codziennie o godz. 9, 7, i 9:10 w niedzielę i święta 2, 5, 7 i 9:10 wiecz.

Co słycać w Krakowie?

Cała Polska zwiedza Wawel.

W lipcu b. r. dochody ze wstępów na Zamek i wystawę arrasów wyniosły przeszło 10.000 zł.

W okresie wakacyjnym dał się zauważyć niezwykle wzmożony ruch osób zwiedzających Zamek królewski na Wawelu i wystawę arrasów. W samym miesiącu lipcu przesunęło się przez wystawę i komnaty wawelskie około 30 tys. osób. Nie licząc wycieczek wojskowych, harcerek, kolejarzy i t. d., które w wielu wypadkach miały bądźto wolne wstępy, bądźteż znaczne ulgi.

Nowy zarządca Zamku p. Stanisław Taszkowski (następca inż. Mozera przeniesionego do Dyrekcji robót publ. w Warszawie), informuje nas, że dochody ze wstępów na Wawel, wystawę arrasów i Smoczą jamę wyniosły w ub. miesiącu z górą 10.000 zł., które w myśl zarządzenia Kancelarii Cywilnej zostały odprowadzone do Kasy państwowej. Przeciętnie biorąc, wstępy na Wawel przynoszą w roku 50—60.000 zł. Zarząd Zamku udziela wycieczkom, mniejszym grupom osób niezamożnych znaczącojsze zniżki, a nawet wolne wstępy, ułatwiając w ten sposób najszerszym warstwom zwiedzanie wawelskiego muzeum narodowego.

W ostatnich dniach — mówi nam p. Taszkowski — zwiedziły Wawel: Szkoła rolnicza w Ciechanowie, gimnazjum żeńskie w Tarnow-

skich Górach, Szkoła gospod. domow. we Lwowie, gimnazjum w Rydze, szkoła zaw. dokszc. i kursy dla dorosłych w Warszawie, gimn. i szkoła powsz. w Częstochowie, gimn. w Dęblinie, kilka wycieczek kolejarzy z G. Śląska, Bydgoszczy i Białegostoku, szkoła z Pabjanic, grupa akademików z Warszawy, gimnazja z Włocławka, Poznania, Lublina, Piotrkowa, Nieświeża, Tomaszowa Mazowieckiego, Włodzawki, Brzeżan, Dobromiła, Lwowa, Wilna, Tarnowa, Nowego Targu, Torunia i Kowia, szkoła zawodowa z Grodna, Seminarjum żeńskie z Płocka, skauci z Bydgoszczy, szkoły powszechne z Sosnowca, Gorzkowic, Śrenia i Słupcy, szkoła handlowa z Morawskiej Ostrawy, szkoły rolnicze z Popowic i Janowic, nauczycielki z Krotoszy, szkoła rzemieślnicza z Częstochowy, szkoły z Pomorza, Pniewskiego, wycieczki „Młodych Polek” i „Stow. Kobiet Pracy” z Poznania, harcarki z Bydgoszczy, Lublina i Pabjanic, wycieczki z Pruszkowa, Kalisza, Starogardu, Torunia, wyższa szkoła wojskowa, liczne wycieczki zagraniczne oraz masy osób prywatnych, które zwiedzały Zamek oddzielnie.

Budowa wielkiego hangaru na lotnisku rakowickim.

Niwelacje terenu lotniskowego przeprowadzi rząd własnym kosztem.

Krakowski Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa postanowił przystąpić do budowy wielkiego hangaru na lotnisku w Rakowicach. Projektowany hangar ma pomieścić 15 samolotów. Koszta budowy wyniosą około 180.000 zł.

Sekretarz Komitetu p. Andrzej Motarski udzielił nam nast. informacji tyczących działalności L. O. P. P. i zamierzeń na najbliższą przyszłość. Akcja Komitetu — mówi nam p. Motarski — jest pojęta na szeroką skalę o charakterze ogólnospołecznym i w tym kierunku idą nasze usiłowania. W ub. roku zdołaliśmy przeprowadzić niwelację części terenu lotniskowego kosztem 16.000 zł., co umożliwiło należyte starowanie aparatów i uchroniło je od wielu niemiłych wypadków na jakie były dotąd na rażone przy lądowaniu z powodu nierówności gruntu. W bieżącym roku chcąc przyjąć z pomocą Państwu, które nie jest w możności nadążać budowaniu hangarów równoległe ze wzrostem liczby samolotów — postanowił Komitet Wojewódzki wybudować na lotnisku krakowskim nowoczesny urządzone hangar. Na ten cel posiadamy narazie 50.000 zł. w gotówce, 20.000 spodziewamy się zebrać do końca bież. roku, a na pozostałąsumę 110.000 zł. udzieli nam kredyt przedsiębiorstwo budowlane. Dla zdobycia tych funduszy Wojewódzki Komitet L. O. P. P. weźmie udział w imprezie „Pana Tadeusza”, wielkim widowisku na Błoniach krakowskich w reżyserji p. Piekarskiego. Z dniem 17 września b. r. rozpocznie się w Krakowie „Tydzień Pana Tadeusza”, widowisko oryginalnie pomyslane, zaaranżowane w świetle reflektorów przy olbrzymim udziale grających. Wojsko otrzyma kostjumy z głównej wypożyczalni w Warszawie, na Błoniach staną trybuny obli-

zowane na 6000 osób. Impreza ta będzie stanowiła poważne źródło dochodów, których połowa przypadnie Komitetowi, a połowa pójdzie na cele przysposobienia wojskowego. W najbliższym czasie zostanie rozpisana licytacja ofertowa na budowę hangaru. Najprawdopodobniej roboty zostaną oddane firmom górnośląskim, które niewątpliwie dadzą gwarancję sfinansowania i pewnego sfinalizowania budowy.

Na onegdajszym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu wybrano dla tych spraw Komisję w osobach: wojewody Darowskiego, inż. Króla, prezesa Gregera, dr. Wojakowskiego i inż. Otorawskiego z ramienia wojewódzkiego Komitetu, dalej kpt. Romanowskiego z ramienia Komitetu miejskiego, oraz szefa wydziału budownictwa wojskowego pułk. Spaczyńskiego, radcę budownictwa miejskiego inż. Nowickiego i prof. Stelę-Sawickiego jako rzeczoznawców. Komisja ta otrzymała pełnomocnictwa w zdecydowaniu w sprawach konkursu Radea Nowicki wziął plany budowy hangaru, aby wspólnie z technikiem firmy Zieleniewski przegladną koszty i preliminowane wydatki ewentualnie zredukować.

Pomieszczenie samolotów na lotnisku rakowickim pozostawia obecnie wiele do życzenia. Aparaty mieszczą się bądźto w drewnianych szopach, bądźteż w namiotach. Potrzeba budowy dużego hangaru okazuje się więc konieczną. Roboty będą podjęte jeszcze w bież. roku. Obecnie jest w toku budowa wielkiej benzyniarni; dopływy benzyny zostaną rozprowadzone po całym, olbrzymim terenie lotniskowym. Równocześnie jest prowadzona budowa hali warsztatowej oraz lokalu na pomieszczenie samochodów. Zniwelowanie reszty lotniska rakowickiego przeprowadzi rząd własnym kosztem.

W grudniu otrzyma Kraków nową centrale telefoniczną

Obecne automaty krakowskie znajdują się w Zakopanem i w Tarnowic.

Jak się w Zarządzie technicznym Dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie informujemy, roboty około uruchomienia nowej, wielkiej centrali telefonów ericksonowskiej uległy dalsze-

mu opóźnieniu. Według pierwotnych planów budowa miała być ukończona w kwietniu, później odroczone ten termin do lipca, jednak i wówczas nie zdołano Centrali uruchomić. Obecnie Ministerstwo poczt wyraziło życzenie, aby

Lułowe ukończyć bezwzględnie w grudniu i w tym miesiącu nową stacją uruchomić. Obecnie są prowadzone roboty około ułożenia kabla.

Władze centralne nie zdecydowały jeszcze które miasto w Polsce otrzyma obecne automaty telefoniczne Krakowa. Prawdopodobnie zostaną one oddane Zakopanemu i Tarnowic.

Reorganizacja urzędów policji politycznej.

na terenie m. Krakowa i tutejszego województwa.

W ostatnich czasie została przeprowadzona reorganizacja urzędów policji politycznej. Jeśli idzie o okręg krakowski, to reorganizacja ta przedstawia się następująco:

Część agentów zlikwidowanego niedawno samopistnego, okręgowego urzędu policji politycznej pozostała przy wojewódzkim wydziale bezpieczeństwa, zaś część przeszła do nowo kreowanego urzędu śledczego przy Komendzie wojewódzkiej policji państwowej. Agendy policji politycznej I. instancji załatwiane przez ekspozyturę polityczną przy Dyrekcji policji w Krakowie zostały przydzielone do wydziału śledczego przy Komendzie P. P. na m. Kraków (pod „Telegrafem”), gdzie została utworzona specjalna Brygada do zwalczania przestępstw antypaństwowych.

Do kompetencji wojewódzkiego wydziału bezpieczeństwa należą obecnie wszelkie dyrektywy dla władz I. instancji (a więc, na przykład dla starostw, a w Krakowie dla Dyrekcji policji) — w sprawach obejmujących: ruch polityczny stronnictw, ruch wywołowy, działalność sekt religijnych, ruch narodowościowy

Wielka kradzież biżuterji w pociągu.

Marta Lutniger z Czerniowca doniosła do policji krak., że w czasie jazdy pociągiem skradziono jej na stacji w Tarnowie z wozu sypialnego torebkę dużą lakową, zawierającą: 1 pierścionek złoty z dużym brylantem, 1 branzoletę złotą, szeroką, wysadzaną brylantami, 1 pierścionek złoty z brylantami, 1 zegarek platynowy, wysadzany brylantami, 1 branzoletę z dużym kamieniem, oraz 300 szylingów austr., 1.100 marek niem., 6 dol. am., 100 koron czeskich i 50 zł.

Samobójstwo z powodu braków kasowych.

Pozbawił się życia wystrzałem z rewolwenu w prawą skroń Klemens Nitschke (lat 42), kierownik młyna Alojzego Dukla w Prądniku Białym. Powodem samobójstwa była poprzednia kontrola rachunków i żądanie właściciela zwrotu gotówki, której denat nie posiadał. Szkoda wynosi około 9.000 zł. Denat pozostawił listy do żony, córki i chlebodawcy, prosząc ich o darcowanie przykrego dla rodziny desperackiego czynu.

—o—

Kraków, 8-go sierpnia 1927.

Poniedziałek 8: św. Cyrjaka, św. Emilji.
Wtorek 9: św. Romana m., św. Juljana m.
Wtorek 9: Wschód słońca o godz. 4.19, zachód słońca o 19.11.

—o—

TAM, GDZIE NIE ZAGŁADA POLICJA...

Na rogu ul. Kochanowskiego i Grabowskiego znajduje się szynkownia Neufelda, w której co soboty i co niedzielę zbierają się żebracy i różne szumowiny miejskie. Korzystając z tego, że szynkownia jest zdala położona od arterji miasta, mili goście urządzają sobie w niej wesołe zabawy, które kończą się tragicznymi bijatykami. Mieszkańcy kamienicy są świadkami częstych ekcesów w knajpie, które im zakłócają spokój. Warto, aby policja zajęła się tą Mekską awanturniczych patników, którym codziennie z miłosierdzia bliźniego dajemy łatwowiernie pieniądze na wódkę...

W POTRZASKU. Organa tuł. wydz. śledczego przeprowadziły ponownie obławę w noc z 6 na 7 b. m. na terenie miasta Krakowa i aresztowały kilka osób, a mianowicie: Franciszka Lenartka (lat 19), złodzieja, mieszkaniowego, Antoniego Kowenię (lat 18), znanego złodzieja, Franciszka Grylewskiego (lat 24), za włóczęgostwo, Stefana Bataja (lat 23), do stwierdzenia tożsamości, Antoniego Guzika (lat 21), znanego złodzieja, stojącego pod dozorem polic. i Mozesa Rillera (lat 39), złodzieja kasowego, wyszukanego z Krakowa.

ZEBRACZKA PORWAŁA 3-LETNIĄ DZIEWCZYNKĘ. Dnia 1 b. m. zginęła 3-letnia Helena Dorynko z Zabierzowa. Przeprowadzony natychmiast energiczny pościg policyjny doprowadził do odszukania dziewczynki, którą urowadziła Maria Chmurka, żebraczka z Chrzastowa, dla celów żebraczych. Odebrane dziecko

Nad urzędzeniem Centrali ericksonowskiej w Krakowie pracują pospiesznie, personal techniczny pod kierownictwem inżynierów firmy szwedzkiej, od której rząd zakupił aparaty dla naszego miasta. Zaznaczyć należy, że Kraków będzie pierwszym miastem w Polsce, a piątym w Europie, zaopatrzonem w aparaty systemu Ericksona.

i bezpieczeństwo ogólnie. Urząd śledczy przy Komendzie wojewódzkiej w Krakowie jest urzędem organizacyjnym i instrukcyjnym dla wydziałów śledczych P. P. i Komend powiatowych, do których należy prowadzenie śledztwa kryminalnego i politycznego.

Na czele urzędu śledczego stoi nadkom. Nosek, a prowadzenie brygady do walki z przestępcami politycznymi w wydziale śledczym — którego kierownikiem jest kom. Polak — powierzono aspirantowi Olearczykowi. Do pomocy kierownika brygady przydano kilkunastu wywiadowców, którzy pozostają na etacie policji śledczej. Kierownikiem oddziału bezpieczeństwa w wojewódzkim wydziale jest b. naczelnik policji politycznej p. Buszek.

Reorganizacja urzędów policji politycznej ma tę dobrą stronę, że kierownictwo sprawami politycznymi społoży wyłącznie w rękach czynników administracji ogólnej, a działalność policji państwowej ograniczono do właściwej jej roli organu wykonawczego w ściganiu przestępstw antypaństwowych i wywrotowych.

So — oddano zrozpaczonemu rodzicom, zaś żebraczkę osadzono w więzieniu.

WŁAMANIA. P. Rozalja Boroń, zam. przy ul. Blich L. 7 zgłosiła w policji, że dnia 6 b. m. włamali się nieznani sprawcy do jej mieszkania i skradli garderobę wartości 170 zł.

P. Janowi Januszawskiemu zam. przy ul. Skałwińskiej L. 13 skradziono z mieszkania garderobę wartości 125 zł.

POŻAR. Wczoraj po południu wybuchł pożar w bramie domu Nr. 8 przy ul. Florjańskiej, gdzie nastąpił wybuch z powodu zapalenia się kabli. Płomień sięgał przez kilka sekund do I. piętra. Wypadku w ludziach nie było. Zawiadomiona o wypadku elektrownia miejska, zajęła się naprawą przewodów.

ZAGINAŁ Ludwik Bąk (lat 16), zam. w Olczy pow. Kraków, zaginiony był wzrostu niskiego, baczysty, ciemno blond, twarz okrągła, ubrany w bluzkę aksamitną ciemno zieloną i czarne spodnie.

WYDOBYTO Z RZEKI w Krakowicach zwłoki Wiktora Nasyipi (lat 19), z Rakowic, który będąc chory, wpadł do rzeki i utonął.

—o—

REPERTUAR OPERETKI WARSZAWSKIEJ W TEATRZE MIEJSKIM.

Poniedziałek: „Cnotliwa Zuzanna“ z L. Messal.

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI“.

Poniedziałek: „Variete“ (zmiana programu).
Wtorek: „Variete“.

—o—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

Chlubną ocenę zdobyła sobie Księga Adresowa Polski dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa, wydawnictwa Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej jen. repr. Rudolf Mosse, której nakład został w krótkim czasie wyczerpany. Wartość tego ze wszech miar pożytecznego wademecum kupca i przemysłowca potęguje popularność Księgi. Świadczy o tem rosnąca z dnia na dzień cyfra subskrypcyjna II. poprawionego i uzupełnionego wydania.

Prace nad drugim wydaniem Księgi, która ma się ukazać na przełomie roku są już tak dalece posunięte, że w najbliższym czasie województwo krakowskie zostanie oddane do druku.

Radzimy wszystkim zainteresowanym sferom, by natychmiast skomunikowały się z redakcją, Warszawa, Marszałkowska 124, Tel. 305—68 i 205—68, względnie z oddziałem w Krakowie, Zyblikiewicza 16, celem odpowiedniego umieszczenia adresu w odnośnych działach.

Radio.

Programy stacji radiowych.

Wtorek, 9 sierpnia 1927.

Kraków (422) g. 17.15 Transmisja z Warszawy; 18.40 Nadprogram; 19 Odczyt pod tyt.: „Jak się drzewiej w Polsce odziewano“, wygl. p. Z. Glińska-Stachowa; 19.30 Odczyt pod tyt.: „Radio — stosunek właściciela realności do lokatora“, wygl. dr. M. Kornreich; 20 Komunikaty; od 20.30 Transmisja z Warszawy.

TELEGRAMY.

Haniebne czyny „arcybiskupa“ Kowalskiego.

List otwarty „Gaz. Warsz. Por.“ do min. Meysztowicza.

„Gaz. Warszawski Poranna“ ogłosiła w dzisiejszym numerze list otwarty do p. min. sprawiedliwości Meysztowicza. W liście tym redakcja oświadcza, iż „arcybiskup“ Marjawitów Kowalski przygotowuje się do ucieczki do Ameryki. Wobec tego redakcja zapytuje p. ministra, czy nie uważa za konieczne wydać rozkaz natychmiastowego aresztowania „arcybiskupa“ Kowalskiego, który

„jest notorycznym zbrodniarzem, przeciwko któremu w lipcu 1926 r. wszczęta została z inicjatywy podprokuratora przy Sądzie Okręgowym w Płocku p. Zygmunta Syskiego sprawa z art. 515 Kodeksu Karnego o gwałcenie i czyny lubieżne nad dziewczętami

mi poniżej lat 14, znajdującymi się pod jego opieką w internacie klasztornym przy świątyni „Miłosierdzia i Miłości“ w Płocku przy ul. Dobrzyńskiej?”

Pismo stwierdza też, że sędzia śledczy przy Sądzie Okręgowym w Płocku zgromadził w tej sprawie olbrzymią ilość szafionych dziewcząt.

Dalej oświadcza redakcja, że ma w swym archiwum do rozporządzenia p. min. Meysztowicza szereg dokumentów w tej sprawie i prosi o **szybkie zadośćuczynienie** wymaganom sprawiedliwości i opinii katolickiego społeczeństwa, głęboko wstrząśniętego dotychczasową **bezkarnością** marjawickich biskupów z Kowalskim na czele.

Weterani armji pol. z Ameryki u Prezydenta Rzpltej

Warszawa. (PAT.) Prezydent Rzeczypospolitej powrócił do Warszawy w sobotę. W niedzielę popołudniu przyjął na zamku na specjalnej audjencji wycieczkę weteranów Armji polskiej z Ameryki. W imieniu weteranów przemawiał porucznik Wilk zapewniając Pana Prezydenta o uczuciach wierności Polaków Ameryki dla Rzeczypospolitej i składając w imieniu wycieczki weteranów armji polskiej z Ameryki

hołd Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zakończył porucznik Wilk swe przemówienie. Okrzyk entuzjastycznie podchwycili uczestnicy wycieczki. Następnie Pan Prezydent odbył cercele, w czasie którego rozmawiał z uczestnikami wycieczki i informował się o warunkach życia Polaków w Ameryce. Audjencja trwała pół godziny.

Komuniści buntują rezerwę armji francuskiej.

Manifestacje podburzonych. — Przywódcy pójdą pod sąd wojenny. — Fortyfikacje w Metz i na północ od Metz.

Paryż. (PAT.) W wywiadzie z przedstawicielem „Echo de Paris“ minister wojny Painleve oświadczył, że manifestacje rezerwistów, które przypisać należy propagandzie bolszewickiej, zgromadziły zaledwie niewielką liczbę uczestników na ogólną liczbę 75 tysięcy rezerwistów.

Dalej minister zaznaczył, że wydane zostały energiczne zarządzenia, a przywódcy manifestacji oddani będą pod sąd wojenny. Odpowiadając na odrębne pytania, Painleve oświadczył, że prace nad umocnieniem obronnym granic podjęte zostały w Metz i na północ od Metz.

Odsłonięcie pomnika legionistów w Kaliszu.

Kalisz. (Tel. wł.) Na zjazd legionistów przybyło około 4000 osób z premierem Piłsudskim. Kilku ministrami, wojewodami, posłami i t. d. na czele. Prezydent Rzpltej nadesłał depeszę powitalną. W Szczyplonie pod Kaliszem, na miejscu, gdzie mieścił się obóz koncentracyjny, w którym w roku 1917 więzieni byli legionieści, wzniesiono pomnik w kształcie obelisku. Po odprawieniu Mszy św. przez ks. prob. Wiśniewskiego dokonano odsłonięcia pomnika.

MOWA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

O godz. 7 wieczorem wygłosił marsz. Piłsudski dłuższe przemówienie do uczestników zjazdu. W mowie swej sięgnął p. Piłsudski do historii roku 1914. „Wśród różnych celów, o które ludzie wówczas przelewali krew — mówił — nie było celu Polski. Nikt dla Polski krwi przelewać nie chciał i nie dążył do tego w swoich celach politycznych. Myśmy legioniści zrobili ten wstęp do możliwości przelewania krwi za Polskę. To jest nasza palma pierwszeństwa, przy której spotykaliśmy zjawisko inne, które nazwę „agenturami obcimi“. Mielśmy agenturę jednego z państw zaborczych — austriacką. Agentura ta starała się nam szkodzić, zatrzymać, albo usunąć od wielkości. — Starano się abyśmy wyglądali jak mانشety landszturmisty, otoczone na rękawach czarnozłotą opaską, bądźto robiono nam przykrość z mundurem, bądź kłopoty o nasze sztandary.

Dalej stwierdza p. Piłsudski, że najciężziej odnosili się do legionów ci, którzy nigdy słowa polskiego nie umieli wymówić. Najwięcej obrońców było wśród najbardziej obcych ludzi.

(Red. — Ponieważ do godz. 1 w nocy podał nam P. A. T. zaledwie drobną cząstkę całości mowy p. Piłsudskiego, dokończenie jej zamieścimy dopiero w następnym numerze. W ciągu 6-ciu godzin od wygłoszenia mowy, nie mogła nasza rządowa agencja, jej centrala w Warszawie, uporać się z udzieleniem treści mowy — prasie. Jest to jeden jeszcze dowód nieudolnej służby informacyjnej P. A. T-a).

MIN. ZALESKI POWRACA DO ZDROWIA.

Warszawa. (Telef. wł.) Stan zdrowia ministra Zaleskiego uległ znacznej poprawie, jednakże rekonwalescencja potrwa jeszcze czas dłuższy, prawdopodobnie do końca sierpnia.

Rozczarowanie w Londynie.

Londyn. (PAT.) (Reuter) Fiasko konferencji rozbrojeniowej wywołalo w tutejszych kołach rządowych i w prasie duże rozczarowanie. Pociągają się tu jednak nadzieje na przyszłość. Optymizm ten usprawiedliwia w pewnej mierze deklaracja, ogłoszona na zakończenie konferencji i utrzymana w tonie umiarkowanym. Sądzą tu również, że przekazanie materiałów narad konferencji trzem zainteresowanym rządów do zbadania i dania im możliwości oparcia na tym materiale bliższych bezpośrednich narad między temi państwami, może okazać się wielce pożytecznym dla sprawy przyszłego porozumienia co do ograniczenia zbrojeń morskich. Panuje tu przekonanie, że konferencja genewska była bardzo bliską urzeczywistnienia olbrzymiego dzieła.

Genewa. (PAT.) Gibson otrzymał od sekretarza stanu Kolloga depeszę, upowiadającą go do oświadczenia, iż rząd Ameryki jest w dotychczas ciągu skłonny do współdziałania z chwilą, gdy Liga podejmie prace przygotowawcze w sprawie rozbrojenia.

COOLIDGE TRWA PRZY SWYM ZAMIARZE.

Wiedeń. (AW.) Z Londynu donosi „N. Fr. Presse“: Coolidge oświadczył wczoraj ponownie, że trwa dalej przy swym postanowieniu niewznawiania swojej kandydatury i że wobec tego nie zwoła nowej konferencji rozbrojeniowej

NOWY ZARZĄD FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Paryż. (PAT.) Kongres międzynarodowy federacji związków zawodowych mianował członkami komitetu wykonawczego federacji delegatów Jouhaux (Francja), Mertens (Belgia), Peipart (Niemcy), Mazden (Danja), Hicks (Anglja), Pairl (Czechosłowacja).

Daudet ukrywa się w Brukseli

Paryż. (PAT.) „Action Franc.“ dementuje wiadomość jakoby Daudet był gościem księdza de Guise i stwierdza, iż wraz z Delestem znajduje się on w Brukseli.

Niedziela sportowa.

Cracovia zdobywa mistrzostwo okręgu w pływaniu.

W czystej i sympatycznej pływalni przy parku Krakowskim, znajdującej się pod wytrawnym kierownictwem p. Weisa widzieliśmy znowu w ub. sobotę i niedzielę zawody pływackie o mistrzostwo tut. okręgu. W najbliższym czasie omówimy w naszym dziale sportowym rozwój krakowskiego pływactwa. Teraz z braku miejsca ograniczymy się tylko do podania wyników z wspomnianych dni zawodów. Są one następujące:

WYNIKI PANÓW: 100 m. (styl dowolny): 1) Sieńkowski (Cracovia) 1:19.1. Rek. okr., 2) Soldinger, (Makkabi) o metr, 3) Maciuch (Crac.). 400 m. (st. dow.) 1) Sieńkowski (Crac.) 7:03.8. Rek. okr., 2) Klein (Jutrza.), 3) Trytko I. (Crac.). 1500 m. (st. dow.): 1) Pryszcz (Crac.) 31:42. 2) Holuj (Crac.) 33.07, poza konkursem: 1) Schreiber 27:59.6, 2) Bengio 28:57.6 obaj z Wilna. 100 m. (na znak): 1) Schönfeld (Jutrza.) 1:29.6, 2) Trytko II. (Crac.). 200 m. (styl klasyczny): Ritterman J. (Jutrza.) 3:29, 2) Soldinger (Mak.), 3) Hubaczek (Crac.). 5x50 y. (st. dow.): 1) Jutrzenka I. (Schreiber, Ritterman Z., Waehel, Ritterman J., Schönfeld) 2:47, 2) Cracovia I. (Szajdakowski, Maciuch, Trytko II., Pryszcz, Sieńkowski) 2:53, 3) Jutrzenka II. 4x200 y (st. dow.): 1) Jutrzenka (Ritterman Z., Klein, Ritterman J., Schönfeld) 12:09.2, 2) Cracovia I. (Pryszcz, Trytko I., Trytko II., Sieńkowski) 12:22.2, 3) Cracovia II. (Rose, Szajdakowski, Maciuch, Hubaczek). Skoki z trampoliny: 1) Sieńkowski (Cracovia) 39.6 p.

WYNIKI PAŃ: 100 m. (st. dow.): 1) Czapliska (Crac.) 1:53.6. 100 m. (na znak): 1) Schönfeldówna (Jutrza.) 1:56.2, 2) Isenberg (Cracovia) 2:02.4, 3) Berhang (Crac.). 200 m. (st. kl.) 1) Czapliska (Crac.) 4:09.8, 2) Feil, 3) Gutówna (Mak.) 4:24.8. 5x50 y. (st. dow.): 1) Jutrzenka (Sandberg, Blum, Goldmanówna, Schreiberówna Schönfeldówna) 4:03.8. 4x100 y. (st. dow.): 1) A. Z. S. (dr. Popielówna, Królówna, Pinińska, Nowakówna) 6:57.6, 2) Jutrzenka (Schreiberówna, Lachsówna, Goldmanówna, Schönfeldówna) 7:03. 3x50 y (st. zmienny): 1) Jutrzenka (Blumówna, Lachsówna, Schönfeldówna) 2:20.4, 2) Cracovia (Berhang, Isenberg, Czapliska) 2:26.5.

WYNIKI JUNIORÓW. 50 y. (st. dow.) do lat 18: 1) Soldinger (Mak.) 31.4, 2) Katz (J.) 36, 3) Wadler (J.). 50 y. (st. klas.) do l. 14: 1) Antas 51.8, 2) Bujas 53.4, 3) Cetera, wszyscy Cracovia.

W zawodach o Mistrzostwo Okręgu Krakowskiego zdobyła po raz pierwszy Cracovia 38 punktami, przed Jutrzenką 35 p., A. Z. S. 6 p. i Makkabi 6 p.

Wyniki na boiskach piłkarskich w Krakowie.

WISŁA—JUTRZENKA 7:2 (2:0). Oczy krakowskich sportowców zwrócone dziś były na match powyższy. Wygrana Wisły była z góry przesądzona, nie spodziewano się jednak tak pięknej gry ze strony Jutrzenki, co jednak w dwójnasób pomnaża wczorajszy sukces Wisły. Ze strony Wisły wyróżniła się linja pomocy ze Skrynkwiczem i napad, w którym podzielił między siebie gole: doskonalej Rejman I. (3), Rejman III (2) oraz Balcer i Adamek (po jednym). Bramkarz Wisły miał naogół mało do roboty. Akcja Jutrzenki rozbiła się na zapórze obrony Wisły, z której Burek stanowil twierdzę trudną do przebycia. W Jutrzence należy wyróżnić wysiłki Grünberga i Krumholza w ataku, uwiecznione dwoma goalami. Bramkarz tej drużyny bronil wielu sytuacji groźnych, aż go nareszcie — naturalnie przypadkowo — utracono. Jutrzence sprzyjał słupek (po-przezka bramki) i szewska niedyspozycja butów na nogach strzelców Wisły, którzy z kilku

metrów przed bramką trafiali po pauzie w niebo zamiast w siatkę. Sędziował dobrze i spokojnie p. Niedźwiński. Matchowi przypatrywało się około 3000 widzów.

W ten sposób Wisła na tabeli mistrzostw Ligi Państwowej ustawiła 25 punktów.

PODGÓRZE—POGOŃ (Krak.) 2:0 (1:0) Mach o mistrzostwo I. Ligi okr. Ładna gra ze strony zwycięscy, dla którego bramki zdobyli Kosek i Seiborowski II. Wyróżnili się tu Dembicki II i Brożek (w pomocy). Otfinowski świetny bramkarz o A-klasowym talencie był tym razem podczas matchu bezrobotny. Sędziował dobrze p. Auerbach. Końcowa faza rozgrywek I. ligowych, w której czołowe drużyny: Garbarnia, Podgórze, Korona i Olsza mają jeszcze do rozegrania po trzy matche, — wchodzi obecnie w stadium największego napięcia, albowiem każda z tych drużyn niemal z równymi szansami wystąpi do ostatecznej walki o tytuł mistrza I. Ligi, a tem samem o wejście do Ligi państwowej. Do której z tych drużyn los się uśmiechnie łaskawie, trudno narazie odgadnąć. Z drugiej zaś strony kluby Pogoń, Sparta i Borchnia będą starały się ochronić przed spadnięciem do Ligi II. i dlatego z ich strony można oczekiwać owocniejszych wyników niż dotąd.

KORONA—OLSZA 5:3 (4:1). Match o mistrzostwo I. Ligi. Niespodziewana przegrana Olszy tłumaczy się brakiem Duźniaka i Nowosielskiego.

WISŁA IB.—SPARTA 4:0. Słaba gra Sparty.

Podgórze II—Pogoń II 5:0.

ZWYCIĘSTWO WISŁY W BIEGACH PAŃ.

Kwiatkiem upiększającym match Wisła—Jutrzenka były biegi pań z Wisły, Jutrzenki i Makkabi. Przypatrywano się im z przyjemnością choć wyniki nie były wcale rewelacją okręgowej lekkoatletyki płci podobno pięknej: W sztafecie 60x80x100 zwyciężyła Wisła w czasie 34.1 s. zaś w biegu na 800 m. pierwsza przybyła do mety p. Lotka (Wisła) 3:57.7. Na drugi raz zechcą panie zapewne lepiej biegać.

Niedziela niespodzianek na boisku Polskiej Ligi Piłki Nożnej

W Warszawie I. F. C.—WARSZAWIANKA 2:1 (1:1). Bezwzględna przewaga Katowiczan, mimo, że wystąpili bez Kozoka II. Zwycięskie bramki zdobyli Görliż i Geisler. Warszawianka grała bez Zwierza II. Honorowego gola zdobył dla niej Korngold. Sędzia p. Bira (Łódź).

W Katowicach RUCH—POLONIA 6:2 (4:0). Polonia w osłabionym składzie z trzema rezerwowymi. Jedyną bramkę strzelał Tupalski. Dla Ruchu: Katzo (4) i Sobota (2).

W Poznaniu WARTA osiąga niespodziewanie wysokie zwycięstwo nad LEGJĄ 8:1 (3:1) Gra toczyła się pod przewagą Legji, co zaznaczyło się stosunkiem kornarów 11:1 dla Warszawianków. Do klęski przyczyniła się bezna-dziejna obrona drużyny Legji: Bramki dla Warty strzelili: Staliński (3), Przybysz (2), Wojciechowski, Rochowicz i Radojewski. Sędziował p. Rettig (Łódź).

W Łodzi TURYSI odnieśli zasłużone zwycięstwo nad L. K. S. 4:2 (1:0) przez goale Głazczyńskiego (2), Michałskiego i Walcera. Dla L. K. S. strzelił bramki Radomski z karnego i Cyll. Sędzia p. Rosenfeld (Kraków).

We Lwowie POGOŃ—CZARNI 3:0 (1:0). Goale Batscha (2) i Garbienia. Match burzliwy. Sędzia p. Bułkowski (z Krakowa), zmuszony był usunąć z boiska dwu graczy z Czarnych i przerwał zawody 5 minut przed końcem, gdy z powodu nieustąpienia publiczności z podbramki.

W Toruniu nie odbył się match T. K. S.—Hasmona, gdyż jak mówią złośliwi, T. K. S. nie miał czem pokryć kosztów przyjazdu Hasmona.

Tajne zbrojenia Niemiec.

Tajny raport naczelnego dowódcy armji okupacyjnej.

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi z wszelkimi zastrzeżeniami, że dziennik „L'Avenir“ przedrukowuje tajny raport generala Gillaumat, naczelnego dowódcy armji okupacyjnej w Nadrenji, przesłany przez niego rze kono ministrowi wojny Painlevemu i ogłoszony przez jeden z tygodników. W raporcie tym general donosi ministrowi, iż Niemcy zwłaszcza w ciągu ostatniego roku pracują nad utworzeniem na terytorjum okupowanym siły zbrojnej, zdolnej do podjęcia w razie potrzeby natychmiastowego działania przeciwko wojskom aliantów.

W dalszym ciągu general zwraca jeszcze uwagę na tworzenie licznych organizacji przysposobienia wojskowego, na budowanie wielkich baz lotniczych, położonych w bezpośrednim sąsiedztwie terenów okupowanych na projekt rozszerzenia linii lotniczych i kolejowych oraz na rozwój telegrafu bez drutu, nakoniec

na powiększenie nawet organizacji Czerwonego Krzyża. Konkludując, general Gillaumat stwierdza, że obecność armji sprzymierzonych na terenie okupowanym stanowi przeszkodę w realizowaniu przez Rzeszę programu, którego przeprowadzenia nie nie będzie mogło powstrzy

„MOST POKOJU“

W Buffalo odbyła się wczoraj uroczystość oddania do użytku publicznego nowo wybudowanego „Mostu pokoju“, łączącego fort Erie w Kanadzie z Buffalo w Stanach Zjednoczonych. Na uroczystości tej Wielką Brytanję reprezentowali: ks. Walji, ks. Jerzy i premier Baldwin. W imieniu Stanów Zjednoczonych wystąpił: gen. Dawes, wiceprezydent Stanów Kellog. Ceremonja otwarcia mostu miała charakter uroczystości historycznej i była symbolem przyjaźni między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi.

Zapiski teatralne i literackie.

POECI KATOLICCY WE FRANCJI. Do najwybitniejszych współczesnych poetów Francji należą poeci o zdecydowanym katolickim obliczu. Nazwiska ich świadczą, że poezja czerpiąca swą inspirację z Boga i religii, nie przetrwała nigdy i zawsze znajduje niewyczerpane źródło piękności. Do tych poetów należą przede wszystkim: Paul Claudel, cieszący się sławą światową, Francis Jammes, Henri Gheon, twórca teatru katolickiego, Max Jacob, świetny poeta futurystyczny, konwertyta, André Salmon, również żyd-konwertyta Jacques Debout, odznaczony przez Akademię Francuską, zmarły na polu chwały w r. 1914 Charles Peguy i cały szereg pomniejszych twórców.

MISTYCZY POLSCY W ANTOLOGII ZAGRANICZNEJ. We Florencji wyszła książka Arriga Levasti, dająca antologię mistyków od pierwszych czasów chrześcijańskich po chwilę obecną. Z polskich mistyków są w antologii reprezentowani Towiański i Mickiewicz. Tych bowiem twórców dzieła zostały udostępnione w przekładach au orowi włoskiemu. I tak Towiańskiego tłumaczył na włoskie jego entuzjasta, gorący patriota polski, Francuz z urodzenia, Włoch z zamieszkania, a Pojak z duszy Attilio Begey, konsul polski w Turynie. Mickiewicza tłumaczył we Włoszech niedawno zmarły Aurelio Palmieri.

CO RADZI DEKOBRA POWIEŚCIOPISARZOM? Maurice Dekobra, sprycaż literacki, który ostatnio osiągnął rekord przychodów i honorarjów za swe pornograficzno-sensacyjno-egzotyyczne opowieści — radzi ka dykt m na znakomych powieściopisarzy na czesie kilku języków w szkole Berlita, przebiegać się po Stanach Zjednoczonych aby poznać tempo współczesnego życia, zwerdnie dokładnie Chiny i Japonię, poczem przejść szkołę reporterki dziennikarskiej.

PRASA FRANCUSKA O SŁOWACKIM. Żadna prasa, poza polską oczywiście, nie uczęła tak bogato i serdecznie Juliusza Słowackiego z okazji jego ostatnich śmiertelnych przenosin — jak prasa francuska. Jeszcze to jeden dowód szlachetnego braterstwa zaprzyjaźnionych narodów. Obszerne sprawozdania z uroczystości ukazały się w: „Petit Parisien“, „Petit Journal“, „Liberte“, „L Intransigeant“, „Paris Soir“, „Matin“, „Correspondence Universelle“, „L Oeuvre“, „Paris Matinal“. Przekłady ze Słowackiego oraz artykuły o nim ukazały się w: „Revue Bleue“, „Opinion“, „Les Annales“, „Gaulois“, „Temps“, „Journal“, „Victoire“. oprócz tego ukazały się artykuły okolicznościowe pióra: Ant. Potockiego w „Pologne“, Żygm. Zaleskiego w „Mercure de France“, Stan. Hulanickiej w „Revue Mondiale“, Klingslanda w „Ere Nouvelle“, prof. Wł. Fol-

Rzeczy ciekawe. Wiadomości kościelne.

Jezioro, w którym nie można utonąć.

Jest niem wielkie jezioro Stone w stanie Utah w Stanach Zjednoczonych. Obszar tego jeziora wynosi 5 tysięcy kilometrów kwadratowych, a więc tyle, co kilka dużych powiatów; nazwę swą jezioro zawdzięcza masie znajdującej się w nim soli. Hość składników mineralnych w jeziorze tem jest tak znaczna, że kąpiący się w niem w żaden sposób nie mogą poogazyć się w wodzie całkowicie, a tembardziej nie potrafiliby utonąć. Owszem, wszyscy ludzie pływają po jeziorze, w najgłębszych miejscach, jak korki. Woda bowiem zawiera 22 proc. soli.

Co zawiera dno rzek i stawów?

Rzeki, jeziora i stawy w pobliżu wielkich miast są składem bogatszych pod względem różnorodności przedmiotów, niż najzasobniejsze lombardy. Wykazy statystyczne municipalności paryskiej, prowadzone nadzwyczaj starannie, podają następującą ilość przedmiotów wlewionych w zeszyły roku z Sekwany, około mostu Austerlitz: 2026 psów, 97 kotów, 2257 szczurów, 570 kur i kaczek, 3066 kg. kłosa zwierzęcych, 210 królików, 10 baranów, 66 psiaków, 7 żrebaków, 5 koni, 27 gęsi, 27 indyków, 2 jełaki, 2 małpy, 8 kóz, 1 waż, 2 wiewiórki, 3 jeże, 1 papuga, 609 różnego ptactwa, 5 lisów, 180 gołębi, 3 bociany, 3 pawie i 1 foka.

Największy reflektor.

Amerikanom powiodło się zbudować reflektor odznaczający się niebywałą potęgą i rzutem promieni świetlnych. Za pomocą tego instrumentu można na nieograniczoną odległość nie tylko prześwietlać chmury, ale pokrywać je dowolnie obrazami świetlnymi. Obłoki w ten sposób przystrojone są oczywiście dostępne dla oka ogółu. Projektorzy tego typu są zaopatrzone w reflektor w kształcie paraboli o średnicy półtora metra, a rzut obrazu na obłok odbywa się przeciętnie na odległość 8 kilometrów. Zewnętrzny kształt przyboru przypomina ciężkie działo okrętowe.

Przy zmianie adresu prosimy P.T. Prenumeratorów o łaskawe podanie także i dawnego adresu

kierskiego w „Nouvelles Litteraires“, Edw. Woronickiego w „Excelsior“, G. Bienaime w „Vie“ i inne.

Diec, przemyska, Mianowani Ks. Ks.: L. Grabowski, wik. w Żoźni, administratorem w Wólce Niedźwieckiej; Jan Dzięgie, admin. w Międzyńcu, administratorem in spiritualibus w Krośnicy; Al. Ziemiański, kat. szk. powsz. w Rozwadowie, administratorem w Międzyńcu; O. Stefan Beniak, Zak. Karmelitów, administratorem w Sasiadowicach; Fr. Winnicki, kat. szk. powsz. w Niżankowicach, administratorem tamże; Jan Wojtasik, wik. w Krzemienicy, administratorem w Jastkowicach; Br. Mikuleki, admin. z Lomnej, katecheta szkoły powsz. w Urzyskach; Ign. Popkiewicz, wik. z Golcowej, administratorem w Podbożu; Br. Jedziński, wik. z Sanoka, administratorem in spiritualibus w Dembowcu; St. Lubas (junior), wik. z Białowej, administratorem w Zyznowie; Wł. Piotrowski, administratorem w Trusławcu.

Stopień Doktorów św. Teologii na uniwersytecie warszawskim uzyskali Ks. Ks.: Roman Głodowski i Piotr Federkiewicz.

Instytucje kan. otrzymały Ks. Ks.: St. Banaś, admin. in spirit. z Krosna, na prob. w Handzłowie; R. Penc, admin. z Niżankowic, na prob. w Golewczynie; M. Tuleja, admin. w Domaradzu, na prob. tamże; T. Eukietyński, prob. z Czerska, przeniesiony na probostwo w Pniowie; Sz. Korpak, admin. w Medyce, na prob. tamże.

Przeniesieni a) Ks. Ks. Wikariusze: Nalepa z Szebińca do Medenicy; An. Szkodziński z Żurawicy do Krasnego; Wal. Sobowski z Górna do Odrzykonia; St. Cieszanowski ze Strzyżowa do Jasienia; L. Kudła z Drohobycza do Markowej; M. Tomaka z Kobylan do Przemyska; Fr. Bardzik ze Strzyżowa do Łanęta; J. Kordecki z Łanęta do Mojsk; J. Lech z Markowej do Białowej; A. Wójcik, katech. szk. powsz. z Jedlicza, na posadę wikariusza do Drohobycza.

b) Ks. Ks. Katecheci szkół powsz.: Wł. Luteci z Ustrzyk do Łiska; K. Perenc z Łiska do Rozwadowa; J. Antosz z Woli Raniżowskiej do Jedlicza.

Nowowyświęceni w dniu 29 czerwca b. r. otrzymali posadę wikariuszów: Wł. Haduch w Szepiarni; J. Karnasiewicz w Żurawicy; W. Kościuszewski w Górnem; Wł. Kuzdrzał w Golcowej; St. Lechowicz w Kobylanach; J. Mendelowski w Łączkach Jagiellońskich; J. Mielisz w Krzemienicy; P. Pielech w Birczy; J. Piłtus w Komborniu; J. Poręba w Wielowsi; J. Szańcek w Strzyżowie; J. Szański w Dobrzechowie.

Przeznaczeni Ks. Ks.: W. Szewc, po urlopie, na posadę wik. w Żoźni; Edw. Saletnik, po urlopie, na posadę wik. w Forku Starym; A. Wolek, kapelan Zakładu poprawczego

Listy do Redakcji.

Pod adresem „Ludu Katolickiego“.

Z kół przyjaciół „Głosu Narodu“ piszą do nas:

Metody walki „Ludu Katolickiego“ z Chadoją, stosowane od niejakiego czasu w piśmie S. K. L. wywołują uczucie niesmaku i coraz liczniejsze protesty. Datuje się ta metoda od chwili zaangażowania przez red. „Ludu Katolickiego“ pewnego p. M. S. z Białki Tatrzańskiej, który redaguje dodatek p. t.: „Powsinoga“, gdzie pozwala sobie na niesmaczne ilustracje i głupawe wierszyki. Zdaje się, iż redakcja „L. K.“ nie wie, kim jest młody p. M. S., toteż w razie dalszej napastliwości ze strony p. M. S. zamierzni będziemy przypomnieć tegoż chlubitną przeszłość z czasów jego urzędowania w Nowym Targu.

PRZEGLĄDU WSPÓŁCZESNEGO Zeszyt sierpniowy zawiera następującą treść: Franciszek Bielak: „Motywy franciszkańskie w literaturze polskiej“, Leon Wasilewski: „Samokreślenie“ narodów dawnej Rosji, Kazimierz Jarecki: „Zabójki rzymskie Prowansalji i wykopalska w Vaison“, Oskar Lange: „Edward Abramowski jako teoretyk kooperatywności“, Konstanty Bzowski: „W obronie polskiej szkoły średniej“, Michał Janik: „Zagadnienie szkoły powszechnej“, Ludwik H. Morstin: „Droga grobów“, Józef Frejlich: „Zbliżenie gospodarze francusko-niemieckie: U. Pakt stalowy“.

Przegląd miesięczny: Z aktualnych zagadnień: Italia czy Włochy? (Stanisław Wędkiewicz), — Nauka: Badania archeologiczne w okolicy Krakowa w r. 1923 (Józef Żurawski), — Nowe wydawnictwa: Filozofia Jada (Karol Ludwik Konieński), William Butler Yates po polsku (Zbigniew Grabowski), Z literatury podróźniczej (Jan St. Eystroń), — Obycy o Polsce: Książka Bibesco o arystokracji polskiej (St. W.), — Administracja: Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków, ul. św. Filipa 25.

Celem uregulowania nakładu prosimy o szybkie nadesłanie prenumeraty.

w Przedzielnicy, na posadę wik. w Sanoku; L. Drozdowicz, po urlopie, na posadę wik. w Gogolowie; dr. Roman Głodowski na admin. parafji w Lomnej; dr. Piotr Federkiewicz na posadę wik. w Strzyżowie.

KSIĘGARNIA KRAKOWSKA, KRAKÓW

poleca

ulica św. Tomasza 35 (róg ul. św. Krzyża)

poleca

LOHN Władysław Ks., T. J.: „Chrystus nauczający. Ustanowienie i skład urzędu nauczycielskiego“. Kraków 1927. Wydawnictwo Księży Jezuitów. 8-ka (str. 204) Cena egz. brosz. zł. 2.30

W przystępnym, choć naukowo podbudowanym studjum tem autor dowodzi, że urząd nauczycielski Chrystusa nie przestał działać z chwilą śmierci Zbawiciela, lecz znajduje się w dalszym ciągu, z Jego woli i zarządzenia, w Kościele katolickim. Teza ta jest jedną z podstaw systemu nauki katolickiej, której nie można zrozumieć bez przyswojenia sobie tej właśnie tezy. Dlatego studjum to jest zasadniczo ważne.

ŁOZIŃSKI Zygmunt Ks., biskup piński: „Rozważania Majowe dla duchowieństwa“. Nakład Księgarni św. Wojciecha. 1927. Przedmowa jest z r. 1922. 8-ka, str. 356 Cena egz. zł. 8

Nabożeństwo do Matki Najśw. dla kapłana ma znaczenie niezmiernie doniosłe, donioślejsze aniżeli dla ogółu wiernych. Dlatego zwłaszcza u kapłana winno ono być solidnie ugruntowane i pogłębione. W tym właśnie celu rozważania te są wydane przez Dostojnego Autora.

PIEKARSKI Stanisław, Dr. b. dyrektor departamentu M. W. R. i O. P.: „Wyznania religijne w Polsce: Wolność wiary. Państwo a Kościół. Co to jest konkordat? Ewangelicy. Prawosławni. Zvdzi“. Wydawnictwo M. Arcta. W Warszawie 1927 r. Przedmowa z r. 1927. W 8-ce, str. 158.

Cena egz. zł. 4.40
Jest to streszczenie wykładów, które Autor miał w r. 1926 dla urzędników administracji wyznań, obowiązanych do sumiennego i ścisłego stosowania ustaw obowiązujących w sprawie wyznaniowej. Autor wstrzymuje się od ujemnej krytyki, do której tak szerokie pole dla prawnika przedstawiają nasze ustawy, i wyjaśnia tylko zamiary ustawodawcy.

„Rozmyślenia dla Zakonnicy“ według metody Świętego Ignacego. Tom VIII. Nakładem Zakonnicy Najśw.

Serca Jezusowego w Polskie Wsi. Czcionkami drukarni J. B. Lange w Gnieźnie 1927. 8-ka, str. 307 Cena poszczególnego tomu zł. 6
Wobec znanego faktu, że o podręczniki do medytacji jest trudno, a o podręczniki dobre jeszcze trudniej, ukazanie się tych tomów rozmyślań z aprobatą władzy duchownej liczne u nas Zgromadzenia zakonne żeńskie przywitają niezawodnie z radością.

STÖCKL A., Dr i WEINGÄRTNER J., Dr: „Historja filozofji w zarysie“. Przekład polski opracował Ks. Franciszek Kwiatkowski i T. J. Kraków 1927. Nakładem Wydawnictwa Księży Jezuitów. In 8° lex (VII+509 str.)

Cena egz. zł. 12; w półplótnie zł. 14; w plótnie zł. 15
Wybitny neotomista Ks. Dra Alberta Stöckla († 1895) znakomite dzieła z zakresu zwłaszcza dziejów filozofji odznaczają się podziwu godną jasnością wykładu i były z tego powodu wysoko ceniene także przez ś. p. Ks. Prof. Gabryła, neoscholastyka na katedrze filozofji Uniw. Jagiell. Wszystkie zalety jego dzieł skupia w sobie ten podręcznik, tak szczęśliwie przyswojony naszej literaturze filozoficznej przez Ks. Prof. Kwiatkowskiego, który przekład swój zaopatrzył przypisami z polskiej literatury filozoficznej. Fakt, że jest to podręcznik dla teologów, nie powinien odstraszyć od tej znakomitej książki szerszych warstw naszej inteligencji.

SZLAGOWSKI Antoni, Ks.: „Mowy Narodowe“. Nakład Księgarni św. Wojciecha 1927. 8-ka większa, str. 292 Cena egz. brosz. zł. 8

Ks. Infułat Szlagowski, właśnie obrany rektorem Uniw. warszawskiego, w dziejach polskiej wymowy zajmie jedno z pierwszych miejsc, dzięki głębokości i jasności myśli, skojarzonej z wytworną formą krasomówczą, która każdy zwrot każe mu wyczelować mistrzynie. Wszystkie te zalety posiada także ten zbiór mów, mogący służyć za wzór, jak należy mówić na tematy okolicznościowe, co ponoć należy do zadań niełatwych.

„Zwierzciadło liturgiczne“. Zasady i wskazówki. Napisał Ks. Dr Michał Gatterer T. J., profesor Uniwersytetu w Innsbrucku. Z przydaniem niektórych uwag spolszczył Ks. Dr Jan Korzonkiewicz. 1927. Druk. Archidiecezjalna „Polak-Katolik“. Warszawa, W 8-ce, str. 78. Cena egz. br. zł. 1.40

Podobnie jak homilistyka podaje zasady i wskazówki, których winno się trzymać głoszenie słowa Bożego, ut doceat, moveat, placeat, także liturgia musi przestrzegać pewnych prawideł, żeby mogła spełnić swoje zadanie. W książeczce tej znakomity liturgista Gatterer zestawil reguły dobrego tonu przy sprawowaniu czynności liturgicznych, Ks. Korzonkiewicz zaś swój przekład zaopatrzył jeszcze szeregiem aktualnych na ten temat uwag.

ZYCHLIŃSKI Bolesław, Ks.: „Żywoty świętych dzieci“. Serja pierwsza. Poznań 1926. 8-ka, str. 147.

Cena egz. brosz. zł. 3
Serja druga. Poznań 1927. 8-ka, str. 144.

Cena egz. brosz. zł. 3

Tenże: „Żywoty świętych młodzieńców“. Wzory dla młodzieży chrześcijańskiej. Poznań 1926. 8-ka, str. 169 Cena egz. brosz. zł. 2.40

Tenże: „Żywoty świętych dziewic“. Wzory dla dzieci chrześcijańskich. Poznań 1926. 8-ka, str. 328.

Cena egz. brosz. zł. 3.40

Wszystkie cztery wymienione tomiki wyszły nakładem i czcionkami Drukarni Katolickiej, Tow. Akc. w Poznaniu, i zawierają przystępnie i jasno opowiedziane życiorysy świętych dzieci, młodzieńców i dziewic, jako wzory do naśladowania dla dorastającego pokolenia. Wiadoma to powszechnie rzecz, jak wielki pożytek przynosi czytanie żywotów świętych wogóle. Tem większą zasługą Ks. Zychlińskiego jest, że pamiętał o młodzieży i zebrał dla niej te żywoty, które mogą oddać nieocenione usługi sprawie wychowania młodzieży w duchu katolickim, bo młodzież czyta lubi i umie.